

Sygn. akt XXIII Ga 178/16

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 11 maja 2016 r.

Sąd Okręgowy w Warszawie XXIII Wydział Gospodarczy Odwoławczy w składzie:

Przewodniczący:	SSO Andrzej Kubica
Sędziowie:	SO Anna Gałas (spr.) SO Bolesław Wadowski
Protokolant:	Prot. sąd. Rafał Artymiuk

po rozpoznaniu w dniu 11 maja 2016 r. w Warszawie

na rozprawie

sprawy z powództwa (...) spółki z ograniczoną odpowiedzialnością w W.

przeciwko D. F.

o zapłatę

na skutek apelacji pozwanej

od wyroku Sądu Rejonowego dla m. st. Warszawy w Warszawie

z dnia 13 października 2014 r., sygn. akt XVI GC 1067/14

uchyla zaskarżony wyrok, znosi postępowanie od dnia 13 października 2014 r. i przekazuje sprawę Sądowi Rejonowemu dla m. st. Warszawy w Warszawie do ponownego rozpoznania, pozostawiając temu Sądowi rozstrzygnięcie o kosztach postępowania apelacyjnego.

SSO Anna Gałas	SSO Andrzej Kubica	SSO Bolesław Wadowski
----------------	--------------------	-----------------------

Sygn. akt XXIII Ga 178/16

UZASADNIENIE

(...) sp. z o.o. w W. (dalej: powód) wniósł o zasądzenie od D. F. (dalej: pozwana) 13.919,79 zł wraz z ustawowymi odsetkami od wskazanych kwot i okresów oraz o zasądzenie od pozwanej kosztów procesu a w tym kosztów zastępstwa procesowego.

Pozwana wniosła o oddalenie powództwa w całości.

Sąd Rejonowy dla m.st. Warszawy w Warszawie wyrokiem z dnia 13 października 2014 r. zasądził od pozwanej na rzecz powoda 13.919,79 zł wraz z odsetkami w wysokości ustawowej od kwot: 1.429,33 zł od dnia 15 sierpnia 2013 r. do dnia zapłaty, 5.268,47 zł od dnia 15 sierpnia 2013 r. do dnia zapłaty, 2.050,05 zł od dnia 13 września 2013 r. do dnia zapłaty, 3.122,39 zł od dnia 13 września 2013 r. do dnia zapłaty, 505,86 zł od dnia 15 października 2013 r. do dnia zapłaty, 1.543,69 zł od dnia 15 października 2013 r. do dnia zapłaty (pkt I) oraz zasądził od pozwanej na rzecz powoda 3.113 zł tytułem zwrotu kosztów procesu, w tym kwotę 2.400 zł tytułem zwrotu kosztów zastępstwa procesowego (pkt II).

Sąd Rejonowy ustalił, że w dniu 18 czerwca 2013 r. strony zawarły umowę spedycji, w ramach której powód zobowiązał się do stałej obsługi przesyłek. Pozwana zobowiązała się płacić za wszystkie usługi oraz dokonywać innych płatności w oparciu o „Cennik oraz P. po usługach (...)” obowiązujący w dacie nadania przesyłki, z uwzględnieniem postanowień umowy i ustalonych rabatów. W jej imieniu umowę podpisał T. W. na podstawie udzielonego w dniu 1 lutego 2012 r. pełnomocnictwa. Umowa została zawarta na czas określony, tj. do dnia 27 czerwca 2013 r.

Sąd Rejonowy ustalił, że w trakcie obowiązywania umowy współpraca pomiędzy stronami w zakresie składania zleceń na wykonanie przedmiotowych usług oraz dokumentowania poszczególnych etapów przewozu odbywała się w sposób zautomatyzowany za pośrednictwem aplikacji komputerowych. Część usług została wykonana w oparciu o ręcznie wypełniane dowody nadania.

W między czasie pozwana poinformowała powoda o odwołaniu z dniem 5 września 2013 r. pełnomocnictwa dla T. W., prosząc jednocześnie o przesłanie szczegółowych danych dotyczących wysyłki paczek, pobrań i zwrotów wykonanych do dnia 5 września 2013 r.

Sąd Rejonowy wskazał, że należność z tytułu świadczonych usług została uregulowana częściowo. W związku z powstałym zadłużeniem powód wezwał pozwaną do zapłaty łącznej kwoty 13.922,03 zł wraz z należnymi ustawowymi odsetkami, w terminie 14 dni od daty otrzymania pisma. Pozwana odesłała fakturę VAT nr (...) z dnia 30 września 2013 r., informując że dokument ten jest niemożliwy do zaksięgowania z uwagi na niezgodności danych

Sąd Rejonowy wobec nieusprawiedliwionego niestawiennictwa pozwanej mając na względzie dyspozycję przepisu art. 302 § 1 k.p.c. pominął dowód z przesłuchania strony pozwanej.

Sąd Rejonowy zważył, że powództwo jako w pełni zasadne podlegało uwzględnieniu w całości.

W ocenie Sądu Rejonowego powód przedłożył dokumenty, z których wynikała zasadność zgłoszonego roszczenia. Sporna umowa z dnia 18 czerwca 2013 r. została zawarta za pośrednictwem T. W., który w dacie jej zawarcia był umocowany stosownie do treści pełnomocnictwa. Jego pełnomocnictwo zostało odwołane dopiero w dniu 5 września 2013 r., a zatem przeszło 3 miesiące od zawarcia spornej umowy. Okoliczności te zostały przyznane w zeznaniach świadka T. W.. Odnosząc się w końcowej części do zarzutu wewnętrznej sprzeczności dochodzonej kwoty z sumą wierzytelności Sąd Rejonowy zaznaczył, że szczegółowe zestawienie zostało załączone do wezwania do zapłaty z dnia 16 października 2013 r. Sąd Rejonowy wskazał, że pozwana przed wystosowaniem pisma z dnia 24 października 2013 r. nigdy nie zakwestionowała ani okoliczności zawarcia umowy z dnia 18 czerwca 2013 r., ani też faktu jej wykonania i obowiązku zapłaty. Nie uszło uwadze Sądu Rejonowego, że strona pozwana dokonała częściowej spłaty zadłużenia wynikającego z załączonych do pozwu faktury VAT.

O odsetkach Sąd Rejonowy orzekł na podstawie art. 481 § 1 k.c. w zw. z art. 455 k.c., o kosztach procesu zaś na podstawie art. 98 k.p.c.

Apelację od powyższego wyroku wniosła pozwana i zaskarżyła wyrok w całości. Zaskarżonemu wyrokowi zarzuciła naruszenie przepisów prawa materialnego, polegające na błędnej wykładni przepisów regulujących zobowiązania wzajemne i zakresu współdziałania wierzyciela z dłużnikiem oraz naruszenie przepisów postępowania, polegające na przekroczeniu granic swobodnej oceny materiału dowodowego, skutkującej ustaleniem błędnego stanu faktycznego.

Podnosząc powyższe zarzuty pozwana wniosła o: zmianę zaskarżonego wyroku i oddalenie powództwa, ewentualnie o uchylenie zaskarżonego wyroku i przekazanie sprawy sądowi pierwszej instancji do ponownego rozpoznania oraz obciążenie strony powodowej kosztami postępowania.

W odpowiedzi na apelację powód wniósł o oddalenie apelacji oraz zasądzenie od strony pozwanej na rzecz powoda kosztów postępowania odwoławczego według norm przepisanych.

Sąd Okręgowy zważył, co następuje:

Apelacja musiała skutkować uchyleniem zaskarżonego wyroku.

Zgodnie z art. 378 § 1 k.p.c. sąd drugiej instancji bierze pod uwagę z urzędu nieważność postępowania. Oznacza to, że niezależnie od podniesienia przez apelującego zarzutu nieważności postępowania, sąd drugiej instancji zobligowany jest z urzędu do oceny materiału dowodowego zgromadzonego w sprawie pod kątem ewentualnej nieważności postępowania (tak: Sąd Najwyższy w uchwale 7 sędziów z dnia 31 stycznia 2008 r., III CZP 49/2007). Jedną z przesłanek nieważności jest pozbawienie strony możliwości obrony swych praw. Sąd Okręgowy rozważając z urzędu prawidłowość zaskarżonego wyroku dopatrzył się w postępowaniu przed sądem pierwszej instancji pozbawienia pozwanej możliwości obrony swych praw.

Podkreślić należy, że pozbawienie strony możliwości obrony swych praw powodujące nieważność postępowania (art. 379 pkt 5 k.p.c.) zachodzi wówczas, gdy z powodu uchybienia przez sąd przepisom postępowania, strona wbrew swojej woli została faktycznie pozbawiona możliwości działania w postępowaniu lub jego istotnej części, jeżeli skutków tego uchybienia nie można było usunąć przed wydaniem orzeczenia w danej instancji i to bez względu na to, czy takie działanie strony mogłoby mieć znaczenie dla rozstrzygnięcia (por. wyroki Sądu Najwyższego z dnia 15 lipca 2010 r., IV CSK 84/10, z dnia 10 grudnia 2009 r., III CSK 86/09, z dnia 4 marca 2009 r., IV CSK 468/08). Przy analizie, czy doszło do pozbawienia strony możliwości działania należy w pierwszej kolejności rozważyć, czy nastąpiło naruszenie przepisów procesowych, następnie ustalić, czy uchybienie to wpłynęło na możliwość strony do działania w postępowaniu, a w końcu trzeba zbadać, czy pomimo zaistnienia tych okoliczności strona mogła bronić swoich praw w procesie. Tylko w razie kumulatywnego spełnienia wszystkich tych przesłanek można przyjąć, że strona została pozbawiona możliwości działania (por. wyroki Sądu Najwyższego z dnia 17 lutego 2004 r., III CK 290/02, z dnia 13 listopada 2007 r., III UK 57/07, z dnia 28 marca 2008 r., V CSK 488/07).

W ocenie Sądu Okręgowego w niniejszej sprawie bez wątpienia doszło do naruszenia przepisów regulujących odroczenie rozprawy, co w konsekwencji musiało skutkować stwierdzeniem nieważności postępowania od dnia powstania tego stanu nieważności.

Zgodnie z art. 214 § 1 k.p.c. rozprawa ulega odroczeniu, jeżeli sąd stwierdzi nieprawidłowość w doręczeniu wezwania albo jeżeli nieobecność strony jest wywołana nadzwyczajnym wydarzeniem lub inną znaną sądowi przeszkodą, której nie można przezwyciężyć.

Jak wynika z akt sprawy na rozprawie z dnia 14 lipca 2014 r. (k. 129) Sąd Rejonowy postanowił m.in. odroczyć rozprawę do dnia 13 października 2014 r. oraz na termin wezwać pozwaną w charakterze strony celem przesłuchania pod rygorem pominięcia. Pozwana nie stawiała się na termin rozprawy w dniu 13 października 2014 r., o terminie rozprawy została prawidłowo zawiadomiona (k. 142, zpo k. 140). Sąd Rejonowy postanowił w konsekwencji pominąć dowód z przesłuchania stron albowiem pozwana nie stawiała się, prawidłowo wezwana (k. 142 v.). Na tymże terminie rozprawy Przewodniczący w Sądzie Rejonowym rozprawę zamknął rozprawę i ogłosił wyrok. Zauważyć jednak należy, że w aktach sprawy znajduje się wniosek pozwanej o odroczenie terminu rozprawy wyznaczonej na dzień 13 października 2014 r., do którego załączono zaświadczenie od lekarza sądowego, z którego wynika niezdolność pozwanej do stawiania się na wezwanie Sądu Rejonowego na dzień 13 października 2014 r. (k. 148). Złożenie owego wniosku i prawidłowe usprawiedliwienie niestawiennictwa na rozprawie z powodu choroby potwierdzone koniecznym zaświadczeniem

lekarza sądowego (art. 214¹ § 1 k.p.c.) spełniło zatem co do zasady przesłanki do obligatoryjnego odroczenia rozprawy, wynikające z art. 214 § 1 k.p.c.

Nie można też stracić z pola widzenia faktu, że pozwana mieszka w znacznej odległości od siedziby Sądu Rejonowego dla m. st. Warszawy w W., dochowała staranności, gdyż wniosek został nadany na Poczcie Polskiej kilka dni przed terminem rozprawy, w dniu 8 października 2014 r. przesyłką priorytetową, choć do Sądu Rejonowego trafił dopiero w dniu 13 października 2014 r. Z powyższych ustaleń wynika, że prawdopodobnie Sąd Rejonowy przed zamknięciem rozprawy oraz wydaniem wyroku nie miał okazji zapoznać się z przedmiotowym wnioskiem pozwanej. Brak podstaw do przyjęcia, że w takiej sytuacji przedmiotowy wniosek winien zostać nadany również faksem, aby uniknąć sytuacji ewentualnego nie dotarcia przesyłki pocztowej na termin rozprawy. Trudno jednak doszukiwać się winy Sądu Rejonowego w braku odroczenia terminu rozprawy, niemniej jednak nie można pominąć faktu, że uzasadniony wniosek o odroczenie rozprawy został nadany przed terminem rozprawy a pozwana bez swojej winy nie mogła uczestniczyć w przedmiotowej rozprawie i nie została też przesłuchana w charakterze strony, bowiem podkreślić należy, że pozwana na przedmiotowym terminie rozprawy miała być przesłuchiwana. Pozwana faktycznie została pozbawiona możliwości, aby m.in. zająć swoje stanowisko, skonfrontować je ze stanowiskiem strony powodowej. Innymi słowy strona pozwana nie mogła bronić swoich praw przed Sądem Rejonowym, zaś dowód z jej przesłuchania de facto niezasadnie został pominięty. Bezsprzecznie zatem pozwana winna mieć prawo do uczestnictwa w przedmiotowej rozprawie. Uchybienie w postaci braku odroczenia rozprawy na podstawie art. 214 § 1 k.p.c. z pewnością wpłynęło na pozbawienie strony pozwanej możliwości działania i obrony swych praw.

Podkreślić również należy, że z akt sprawy wynika również, że pozwana pozostawała w przekonaniu, że rozprawa została odroczone, zgodnie z wnioskiem, a tym samym, że wniosek dotarł do orzecznika na czas (wniosek o przywrócenie terminu k. 168).

W tych okolicznościach nie ulega wątpliwości, że w rozpoznawanej sprawie doszło do naruszenia art. 379 pkt 5 k.p.c. w związku z art. 214 k.p.c., ponieważ Sąd Rejonowy rozpoznał sprawę pod usprawiedliwioną nieobecność strony pozwanej w dniu 13 października 2014 r., a następnie wydał zaskarżony wyrok, tak więc postępowanie przed sądem pierwszej instancji zostało dotknięte nieważnością. Należy podkreślić, że usprawiedliwienie nieobecności strony na rozprawie skutkuje obowiązkiem odroczenia rozprawy z urzędu, rozpoznanie zaś sprawy pod nieobecność strony i wydanie w takiej sytuacji wyroku jest równoznaczne z pozbawieniem jej możliwości obrony swych praw, powodującym nieważność postępowania.

Wobec stwierdzonego naruszenia przepisów postępowania (art. 214 § 1 k.p.c.) i w konsekwencji nieważności postępowania na podstawie art. 379 pkt 5 k.p.c. przedwczesne jest badanie dalszych zarzutów naruszenia prawa procesowego i materialnego podnoszonych przez pozwaną w apelacji od wyroku Sądu Rejonowego. Ustalenia faktyczne poczynione w warunkach nieważności i prawidłowość innych czynności procesowych przeprowadzonych w nieważnym postępowaniu pozbawione są znaczenia, ponieważ wada, jaką dotknięte zostało postępowanie wyłącza możliwość podejmowania jakichkolwiek rozważań w oparciu o jego wyniki. Inaczej rzecz ujmując, kontrola prawidłowości zastosowania oraz wykładni prawa może być dokonana jedynie na podstawie prawidłowo przeprowadzonego postępowania przez sąd pierwszej instancji.

Sąd Okręgowy na mocy art. 386 § 2 k.p.c. w zw. z art. 378 § 1 k.p.c. w zw. z art. 379 pkt 5 k.p.c. uchylił zaskarżone orzeczenie i zniósł postępowanie od czasu, kiedy było dotknięte nieważnością, czyli od terminu rozprawy z dnia 13 października 2014 r., która nie powinna w ogóle się odbyć oraz przekazał sprawę Sądowi Rejonowemu dla m. st. Warszawy w Warszawie do ponownego rozpoznania.

Sąd drugiej instancji, na podstawie art. 108 § 2 k.p.c. uchylając zaskarżone orzeczenie i przekazując sprawę sądowi pierwszej instancji do rozpoznania, pozostawił temu Sądowi rozstrzygnięcie o kosztach postępowania w instancji odwoławczej.

SSO Anna Gałas SSO Andrzej Kubica SSO Bolesław Wadowski